

Ruark Audio R610

TEST

NAJLEPSZY ZAKUP

hificlass.



DETALE

PRODUKT

Ruark Audio R610

RODZAJ

System all-in-one

CENA

6.490zł

WAGA

4,2kg

WYMIARY

(SxWxG)

300x95x275mm

DYSTRYBUCJA

Audio Center Poland

www.audiocenter.pl

W świecie audio, gdzie równie często można spotkać zarówno minimalizm, jak i technologiczny chaos, niedawno pojawiło się urządzenie, które zdaje się mrugać porozumiewawczo do klasycznych systemów stereo z lat 70. XX wieku – ale z całym bagażem współczesnych udogodnień. R610 marki Ruark Audio jest – nie licząc „odtwarzacza” R-CD100 – najmniejszym przedstawicielem serii 100, którego producent umieścił w katalogu pomiędzy systemem

Ruark Audio R610 to elegancki „strumieniowiec”, który na pierwszym miejscu stawia funkcjonalność oraz gładkie, wciągające brzmienie

zintegrowanym R410 a okazańszą konsolą R810 (oba z wbudowanymi głośnikami), oferując swoisty złoty środek pod względem gabarytów i możliwości. Można powiedzieć, że ta „konsola muzyczna” (jak nazywa ją Ruark) nie próbuje udawać, że pochodzi z innej

epoki, ale z elegancją włącza jej najlepsze cechy do dzisiejszego, cyfrowego świata. Jej misja? Przypomnieć, że słuchanie muzyki to przede wszystkim czysta przyjemność, a nie walka z kablami i interfejsami. Z takim podejściem i wszechstronnością łączności (od AirPlay po DAB+) trudno się nie zgodzić. Zwłaszcza że R610 wygląda tak, że nie musi się chować w kącie. Retro? Owszem, ale bez konieczności noszenia „dzwonów”.

Budowa

Pierwsze wrażenie przy spotkaniu z R610 to solidność połączona z wyraźnie

designerskim zacięciem. Nie jest to kolejna czarna skrzyneczka. Do wyboru mamy dwie różne estetyki: elegancki fornirowany orzech o ciepłym wykończeniu, ozdobiony subtelnymi listewkami z prawdziwego orzecha włoskiego, lub nowocześniejszą, satynowaną wersję w kolorze Charcoal (węgiel drzewny), gdzie głęboki grafit obudowy kontrastuje z ciepłym drewnem orzechowych listewek frontowych. Obie wersje prezentują się wyjątkowo, nadając urządzeniu status obiektu, który chce się wyeksponować, a nie ukryć. Wymiary (95mm wysokości, 300mm szerokości,



280mm głębokości bez wystających elementów sterujących) plasują R610 właśnie w tej komfortowej średniej strefie serii – urządzenie nie przytłacza, ale daje znać o swojej obecności. Waży przy tym rozsądne 4,1kg, co świadczy o użyciu solidnych materiałów, acz bez zbędnego obciążania półki.

Otwarcie tej estetycznie wykonanej obudowy odsłoni równie staranne podejście do układu elektronicznego. Jego sercem jest nowoczesny zasilacz impulsowy, który nie tylko efektywnie zarządza energią (pobór zaledwie 2W w trybie gotowości, 8W w trybie jałowym), ale przede wszystkim dostarcza stabilne i „czyste” napięcie dla krytycznych elementów, w tym najnowszej generacji wzmacniaczy klasy D. Każdy kanał dysponuje nominalną mocą 75W przy obciążeniu 4Ω, co przekłada się na energię potrzebną do napędzenia z nawiązką większości głośników półkowych/podstawkowych (nie bez powodu producent przygotował dedykowane

NAJWAŻNIEJSZE CECHY



- Wzmacniacz: w klasie D o mocy 75W przy 4Ω/kanał
- Wejścia: liniowe RCA (do 2,3 Vrms), gramofonowe ze stopniem wzmocnienia gramofonowego MM (8mV maks.), optyczne TOSLINK do 24-bit i 96kHz, USB 2.0 typu C (FAT, FAT32, exFAT, NTFS, ext2/3/4, 5W maks.), HDMI ARC/eARC
- Bluetooth 5.1 (aptX HD, SBC, AAC, BLE, A2DP)
- Sieć: Ethernet RJ45 10/100 Mbps; Wi-Fi 802.11 a/b/g/n/ac/ax, WPS2, WEP, WPA, WPA2
- Wyjście: mono RCA dla subwoofera
- Radio: radio internetowe DAB/DAB+/FM z RDS (87,5–108MHz)
- Obsługa Multiroom poprzez Apple AirPlay i Google Cast
- Strumieniowanie poprzez Apple AirPlay i Google Chromecast
- Usługi muzyczne: Spotify Connect, TIDAL Connect, Qobuz Connect
- Obsługiwane usługi muzyczne: Amazon Music, BBC Sounds, Deezer, Qobuz i inn.
- Kompatybilny z DLNA UPnP
- Odtwarzanie płyt CD za pośrednictwem zewnętrznego napędu CD USB (opcja)
- Obsługiwane formaty: MP3 do 48kHz, 320kb/s; AAC/AAC-LC/HE-AAC/HE-AAC v2 do 96kHz, 320kb/s; FLAC, AIFF, ALAC i WAV do 32-bit i 384kHz
- Zewnętrzna antena teleskopowa, złącze typu F 75Ω
- Zużycie energii 2W w trybie gotowości, 8W w trybie jałowym
- Sterowanie: kontroler RotoDial, pilot zdalnego sterowania RotoDial BT LE z możliwością ładowania (USB-C), aplikacje UPnP (np. Bubble UPnP, mconnect)
- Kolory obudowy: orzech włoski, satynowy węgiel drzewny

^ dla R610 kolumny Sabre-R – znakomite rozwiązanie dla tych, którzy szukają kompletnego, spójnego stylistycznie rozwiązania). Kluczowym elementem dla jakości dźwięku są przetworniki cyfrowo-analogowe Burr-Browna znane m.in. z niskich zniekształceń. Wspierają je specjalnie dobrane komponenty „klasy audio”. Producent obiecuje kontrolowany, dynamiczny i – co najważniejsze – naturalny dźwięk, który ma sprawić, że słuchanie muzyki będzie po prostu przyjemne.



Komfort użytkowania zaczyna się już od interakcji fizycznej. Nieodłącznym elementem DNA Ruarka od 2006 roku jest ikoniczne RotoDial – solidne, precyzyjnie wyważone pokrętło sterujące. W serii 100 zostało ono dodatkowo udoskonalone. Obrót pokrętła-encodera jest płynny i ma przyjemny, wyraźny opór dający poczucie kontroli. Otacza je osiem przycisków – oprócz głównego włącznika znalazły się tam m.in. menu ustawień, wybór źródła, lista zapisanych stacji/playlist czy powrót do poprzedniej pozycji menu. Takie połączenie tradycyjnego pokrętła z fizycznymi przyciskami jest intuicyjne i po prostu satysfakcjonujące w użyciu. Wszystkie działania użytkownika są potwierdzane na wyraźnym, 5-calowym kolorowym wyświetlaczu TFT o wysokim kontraście. To prawdziwe „okno” na świat muzyki – nie

„Ruark Audio R610 to nie tylko wzmacniacz strumieniowy, ale przede wszystkim przemyślana ‘konsola muzyczna’ w pełnym tego słowa znaczeniu”

tylko pokazuje niezbędne informacje (tryb, źródło, głośność), ale również wyświetla okładki albumów czy stacji radiowych z niezłą wyrazistością i szczegółowością, korzystnie wpływając na „doświadczenie wizualne”.

Na ergonomię składa się także doskonale przemyślany pilot zdalnego sterowania RM07, będący de facto mobilną wersją RotoDiala. Jest akumulatorowy, ładowany wygodnie przez USB-C (kabel

w zestawie). Co kluczowe, wykorzystuje łączność Bluetooth (v5.1), a to oznacza, że nie trzeba celować w konsolę – działa w zasięgu całego pomieszczenia, pozwalając wygodnie sterować wszystkimi funkcjami z kanapy. To drobiazg, który znacząco podnosi codzienny komfort. R610 jest też „inteligentny” pod kątem zarządzania energią – posiada automatyczny tryb gotowości i oszczędzania energii, dbając o środowisko i portfel użytkownika.

Funkcjonalność R610-ki to jej największy atut. Urządzenie jest prawdziwym „hubem” łączności. Dla miłośników radia oferuje szerokie spektrum: tuner internetowy z dostępem do tysięcy stacji, cyfrowe DAB/DAB+ oraz tradycyjny FM z RDS-em. Streamingowcy docenią bezpośrednią integrację poprzez Spotify Connect, TIDAL Connect, Qobuz Connect, Apple AirPlay 2 i Google Cast, zapewniającą najwyższą jakość strumieniowania bezpośrednio z aplikacji. Obsługa serwerów DLNA pozwala na dostęp do własnej biblioteki muzycznej zgromadzonej na dysku sieciowym/komputerze. Do fizycznych źródeł prowadzą różnorodne wejścia: liniowe RCA, optyczne TOSLINK (do 24-bit/192kHz), a nawet wejście gramofonowe MM ze zintegrowanym wysokiej jakości przedwzmacniaczem (z możliwością regulacji poziomu: -6, -3, 0, 3, 6dB). Wyjście RCA liniowe/o regulowanym poziomie (zatwierdzone w menu) oznacza dodatkową elastyczność – do R610 można podłączyć np. wzmacniacz mocy. Wejście USB typu

^ C (kompatybilne z pamięciami w formacie FAT, FAT32, exFAT, NTFS, ext2/3/4; 5W maks.) pozwala na odtwarzanie muzyki prosto z pendrive'a, aczkolwiek można do niego podłączyć także odtwarzacz R-CD100. Prawdziwym hitem dla osób łączących system audio z telewizorem jest wejście HDMI ARC/eARC – zapewnia ono prosty, jednokablowy sposób na przesyłanie dźwięku z telewizora do Ruarka.

Dla posiadaczy subwooferów przewidziano dedykowane, monofoniczne wyjście RCA. Aktualizacje firmware'u są bezproblemowe – odbywają się bezprzewodowo lub przez USB, zapewniając dostęp do nowych funkcji i poprawek. Interfejs użytkownika, dostępny w kilkunastu językach (w tym w polskim), jest przejrzysty i intuicyjny.

Na koniec warto wspomnieć o nietypowym, acz bardzo mile widzianym dodatku, tj. parze trzymetrowych kabli głośnikowych dołączonych do R160. Dzięki temu konfiguracja systemu jest szybsza i łatwiejsza. Kable w ładnym tekstylnym oplocie są zakończone wtykami bananowymi i sprawują się naprawdę dobrze.

Jakość brzmienia

Od pierwszego uruchomienia R160 uderza jego1 gładkie, przestronne i otwarte brzmienie. To efekt podkreślenia aspektów analitycznych oraz całkiem dobrej dynamiki – dzięki temu prezentacja obfituje w szczegóły, pozwalając wysokim tonom unosić się swobodnie w przestrzeni, a jednocześnie pewnie opiera się na solidnym basowym fundamencie.

Dolne rejestry mają niezłe uderzenie i zwinność, dzięki czemu rytm potrafi wciągnąć słuchacza w odtwarzane kompozycje. Nawet w ostrzejszych, bardziej agresywnych utworach rockowych brzmienie nigdy nie wpada w pułapkę nadmiernego odchudzenia czy nieprzyjemnej ostrości, zachowując pogodny charakter i odpowiednie dociążenie. Z kolei w delikatnych utworach akustycznych, gdzie kluczowa jest głębia i tekstura, wiolonczela czy fortepian zyskują namacalną pełnię i przestrzenność, budując warstwową, bogatą scenę dźwiękową. Ruark potrafi też zaskoczyć skalą, gdy w grę wchodzi utworów orkiestrowe – narastające crescendo niosą ze sobą autentyczną dramaturgię i ciężar, który potrafi poruszyć.

Testy objęły całkiem szeroki przekrój gatunków i epok – od nagrań muzyki klasycznej z lat 60., przez kultowego rocka lat 70., mocny grunge lat 90., po współczesny skompresowany pop i hip-hop. I to jedno trzeba przyznać: R160 radzi sobie z tym eklektycznym menu bez widocznego wysiłku. Dźwięki fortepianu płyną z naturalną swobodą, a jednocześnie słychać wyraźną intencję i siłę, gdy palce uderzają w klawisze. Gwałtowna energia hip-hopowych bitów jest przekazywana z werwą i „napędem”, który podrywa do działania. Głosy, niezależnie od stylu, prezentowane są z godną pochwałą klarownością i zaskakującą subtelnością w odtwarzaniu niuansów dynamicznych.

Kolejny plus to spójność brzmienia niezależnie od źródła. Wbudowany przedwzmacniacz gramofonowy (MM) wykazuje



się przyzwoitą jakością – nie zawsze oczywistą w urządzeniach tej klasy. I choć bezlitośnie potrafi obnażyć bogatą historię zapisaną w trzaskach starych winyli, to z zadbanymi i nowymi płytami radzi sobie nadspodziewanie dobrze. Sam wzmacniacz okazuje się też wyrozumiałym „słuchaczem”: z równą troską i uwagą traktuje albumy w jakości hi-res strumieniowane z dysku sieciowego, jak i bardziej skompresowane pliki przesyłane przez Bluetooth ze smartfona. Nie próbuje na siłę ulepszać

kiepskich nagrań, ale też nie wytyka ich palcami – po prostu wiernie przekazuje to, co dostaje, pozwalając słuchaczowi

DYSTRYBUCJA W POLSCE



AC
AUDIO CENTER

www.audiocenter.pl

Audio Center Poland to firma dystrybuująca w Polsce produkty audio dla wymagających melomanów. W jej ofercie znajdują się przedstawiciele wyselekcjonowanej grupy marek dobranych pod kątem reputacji firmy, dźwięku, serwisu gwarancyjnego i pogwarancyjnego. Firma dysponuje własnym w pełni wyposażonym serwisem. Siedziba Audio Center Poland mieści się w Krakowie, ale produkty z jej oferty można nabyć na terenie całej Polski, gdyż współpracuje z ok. 50 salonami w różnych miastach. W ofercie ma wiele uznanych marek, m.in. Monitor Audio, Cambridge Audio, Arcam, Moon, Roksan, Ruark Audio, Nordost, Wireworld, The Chord Company. Audio Center Poland zawdzięcza swój sukces zatrudnionym specjalistom oddanym swojej pracy i ciągle doskonalącym swój warsztat pracy. A miarą sukcesu jest powiększająca się systematycznie ilość zadowolonych klientów.

doświadczyć zmieniającego się nastroju i charakteru każdej piosenki. Jego misją wydaje się dostarczenie muzyki w możliwie naturalnej formie, tak by cieszyć się jej podstawowym zamysłem.

Pozostaje oczywiste pytanie o dobór kolumn. Odpowiedź wydaje się równie oczywista: Sabre-R. Głośniki do R160 powinny być traktowane jako jego najbardziej naturalny partner. Para Ruarka działa w doskonałej synergii, ich współpracę można porównać do idealnie zgranego duetu – wzajemnie podkreślają swoje zalety, zapewniając spójne, harmonijne brzmienie. Ale można też spróbować czegoś innego, jak np. Silver 50 7G od Monitor Audio. W takiej konfiguracji prezentacja zyskuje lekkość i polot w „kroku rytmicznym”. Średnie tony nabierają przyjemnej gładkości, a wysokie stają się całkiem wyrafinowane. Przede wszystkim jednak urzeka ogólna płynność i zwinność rytmiczna – muzyka płynie naturalnie, organicznie. Głosy są bezpośrednie i naturalne, słychać w nich sporo subtelnych niuansów, emocji i modulacji. Całościowo dźwięk jest wciągający i satysfakcjonujący. Jest w nim pewnego rodzaju bezwysiłkowość, swoboda i naturalność w przekazie muzyki, coś naprawdę przyjemnego dla ucha i zachęcającego do długich sesji odsłuchowych. Krótko mówiąc, to brzmienie nie męczy, a wciąga.

Podsumowanie

Ruark Audio R610 to nie tylko wzmacniacz strumieniowy, ale przede wszystkim

przemyślana „konsola muzyczna” w pełnym tego słowa znaczeniu. Jej budowa łączy atrakcyjny design z solidnym wykonaniem i wysokiej klasy komponentami. Funkcjonalność nie budzi zastrzeżeń, obejmuje praktycznie wszystkie współczesne i tradycyjne źródła muzyki oraz dźwięku, włącznie z gramofonem i TV. Komfort użytkowania prezentuje wysoki poziom – od przyjemnego w dotyku RotoDial, przez czytelny wyświetlacz, po wygodny pilot Bluetooth i inteligentne zarządzanie. To urządzenie, które nie tylko gra, ale i zachęca do interakcji, przypominając, że audio może być zarówno technologicznie zaawansowane, jak i po prostu przyjemne.

Marcin Gałuszka

hificlass. WERDYKT

JAKOŚĆ DŹWIĘKU



JAKOŚĆ WYKONANIA



JAKOŚĆ/CENA



MOŻLIWOŚCI



PLUSY: Ładny kawałek elektroniki o bardzo dobrej funkcjonalności oraz muzycznym, wciągającym brzmieniu

MINUSY: Lepszym pomysłem z punktu widzenia użytkowników pendrive'ów byłoby chyba wejście USB-A

OGÓŁEM: Ruark R610 to eleganckie, uniwersalne i naturalnie brzmiące „centrum muzyczne” – funkcjonalny all-in-one z klasą

OCENA OGÓLNA

